

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 października 2012 r.,
sprawy **D. P.**
skazanego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego
z dnia 27 grudnia 2011 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 5 sierpnia 2011 r., /.../,

po s t a n o w i ł:

- 1. oddała kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciąża skazanego D. P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 27 grudnia 2011 r., zmienił wyrok Sądu Rejonowego z dnia 5 sierpnia 2011 r., którym D. P. skazany została za czyn zakwalifikowany z ar. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk na karę jednego roku pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na korzyść skazanego wniósł jego obrońca i, zarzucając „rażącą obrazę prawa procesowego – art. 14 kpk w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 17 § 1 pkt 9 kpk) – polegającą na skazaniu oskarżonego za czyn, który nie był objęty aktem oskarżenia, a mianowicie przypisanie D. P. działania w innym okresie niż to było mu zarzucone aktem oskarżenia oraz dokonanie zmiany opisu czynu (czynności czasownikowych określających istotę czynu przestępnego) w zakresie przypisanych mu działań,

podczas gdy w takim okresie czasu i takie działanie nie zostało nigdy oskarżonemu zarzucone, w konsekwencji czego doszło do naruszenia kardynalnej zasady procesu karnego tj. zasady skargowości”, wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego D. P. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk.

Zarzut obrazy przepisu art. 14 kpk został sformułowany przez tego samego obrońcę w apelacji i do zarzutu tego w pełni i przekonująco ustosunkował się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wydanego orzeczenia (s. 11, 12 i 13) wskazując te elementy, które stanowią o tym, że czyn zarzucony w akcie oskarżenia i przypisany w wyroku Sądu Rejonowego stanowi to samo „zdarzenia historyczne”. Autor kasacji, w jej uzasadnieniu, jak i w uzasadnieniu apelacji, powołuje także orzeczenia Sądu Najwyższego, wyrażające konsekwentne od lat stanowisko co do istoty „tożsamości czynu”, które jednak błędnie odczytuje, orzeczenia świadczące o trafności w tej kwestii stanowiska Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego. Wystarczy wskazać jedno z ostatnich opublikowanych orzeczeń – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2010 r., III KK 97)10, OSNKW 2011, Nr 6, poz. 50, aby przekonać się, że stanowisko tego Sądu nie uległo zmianie, pozostając zresztą w zgodzie z jednolitym i konsekwentnym stanowiskiem w tym względzie doktryny i piśmiennictwa prawniczego. W tej sprawie o braku tożsamości czynu zarzuconego i przypisanego nie mogło zdecydować częściowo odmiennie określony przez Sąd Rejonowy czas popełnienia czynu i jego opis. To właśnie zostało wykazane w uzasadnieniach Sądów obu instancji, co znajduje umocowanie w szeregu dalszych orzeczeń Sądu Najwyższego – zob.: wyrok z dnia 28 czerwca 2008 r., IV KK 39)08, Biuletyn Prawa Karnego 2008 Nr 10, s. 17, wyrok z dnia 5 września 2006 r., IV KK 194)06, R-OSNKW 2006, poz. 1663, postanowienie z dnia 30 sierpnia 2001 r., V KKN 111)01, LEX nr 51844 oraz wyrok z dnia 21 września 2006 r., V KK 10)06, LEX nr 196961 (tylko w części powołany przez autora kasacji, co nie w pełni oddaje stanowisko Sądu Najwyższego).

Co oczywiste, wobec unormowań art. 523 § 2 kpk w zw. z art. 523 § 4 kpk, Sąd Najwyższy w tym postępowaniu kasacyjnym nie mógł rozważać kwestii związanej z naruszeniem przez Sąd Rejonowy przepisu art. 399 § 1 kpk i oceną tego uchybienia przez Sąd Okręgowym.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.